

KS. JAROSŁAW M. LIPNIAK

Pontifical Faculty of Theology in Wrocław, Poland

e-mail: pallotti@poczta.onet.pl

ORCID: 0000-0002-3809-1142

DOI: 10.48224/COM-209-2020-118

Communio 40(2020)1, s. 118-150

WALKA Z SZATANEM W TEOLOGII SZENUDY III

FIGHT AGAINST SATAN IN THEOLOGY OF SHENOUDA III

Abstract

The purpose of this article is to show the problem of human's fight against Satan in theology of Pope of the Orthodox Coptic Church Shenuda III. These problems are still valid because the struggle between good and evil has been going on since the beginning of the world. The subject matter of angels, especially the fallen ones, is rarely described. Knowledge on Shenuda's teaching on this subject is hardly ever undertaken at all. Because Satan is treated cursorily, there are few studies and works from which information could be drawn on this subject. This work is innovative. The secondary goal of the article is to remind us that Satan plays the role of the troublemaker and perpetrator of all failures in our lives. The article explains that devil wars are directed against God and His followers. The article is based upon the teaching of Shenuda III, supported by thematic literature in the field of theology and selected texts from the Holy Bible.

Keywords: Satan, fight, temptation, sin, humility

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problemu walki człowieka z Szatanem w teologii papieża Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego Szenudy III. Poruszane tutaj problemy są wciąż aktualne, ponieważ walka dobra ze złem trwa od początku istnienia świata. Tematyka dotycząca aniołów, zwłaszcza tych upadłych jest rzadko opisywana. Problem nauczania

Szenudy III na ten temat nie jest podejmowany prawie wcale. Ponieważ Szatan jest traktowany pobieżnie, niewiele jest opracowań i prac, z których można by zaczerpnąć informacji na ten temat. Niniejsza praca ma charakter nowatorski. Celem drugorzędny artykułu jest przypomnienie o tym, że Szatan w naszym życiu odgrywa rolę mściciela i sprawcy wszystkich naszych niepowodzeń. Artykuł wyjaśnia, że wojny diabelskie skierowane są przeciw Bogu i Jego wyznawcom. Artykuł oparty jest na nauczaniu Szenudy III, wsparty literaturą tematyczną z dziedziny teologii oraz wybranymi tekstami z Pisma Świętego.

Słowa kluczowe: Szatan, walka, pokusy, grzech, pokora

Współczesna ateistyczna kultura zachodnia wydaje się coraz bardziej odchodzić od życia chrześcijańskiego i podporządkowuje się zlaicyzowanym prądom satanistycznym. Nie brakuje ludzi, w tym nawet teologów, którzy nie wierzą w istnienia Diabła¹ i uważają go za postać tylko i wyłącznie symboliczną. Tymczasem Objawienie Boże mówi wyraźnie, że Szatan istnieje naprawdę, a panujące w świecie zło, nie sposób wytłumaczyć działalnością wyłącznie człowieka. Człowiek nie ma w sobie dość siły, by samotnie stawić opór Szatanowi. Zjednoczony z Chrystusem może mieć pewność, że go zwycięży. Jezus z Nazaretu jest Bogiem „bliskim”, który ma wolę i moc uwolnienia nas od Szatana i właśnie dlatego Ewangelię nazywamy prawdziwie „Dobrą Nowiną”

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problemu walki człowieka z Szatanem w teologii papieża Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego Szenudy III². Tematyka niniejszego artykułu jest

¹ W niniejszej pracy będę posługiwał się zwrotami i nazwami szatana: Diabeł, Szatan, Demon, Antychryst, Bies, Czart, Upadły Anioł, Bestia, Księżę ciemności, Nieczysta Siła, Belzebub, Boruta, Kusiciel, Moc nieczysta, Moc piekielna, Duch nieczysty, Syn ciemności, Ancymon, Judziciel, Warchoł. Wszystkie te nazwy i zwroty pisane będą wielką literą.

² Urodził się 3 sierpnia 1923 roku w mieście Abnub koło Asjutu w Górnym Egipcie jako Nazeer Gayed Roufail. Pochodził z pobożnej rodziny koptyjskiej. Był najmłodszym z ośmiorga dzieci. Miał pięć siostr i dwóch braci. Jego matka zmarła wkrótce po jego narodzeniu. Wychowaniem przyszłego papieża Koptów zajął się starszy brat Rafał. Nazeer ukończył Koptyjską Szkołę Podstawową w Damanhur w Dolnym Egipcie. Uczył się w American Middle School w Banha oraz w szkole średniej Faith Senior Secondary w Shoubra pod Kairem. W tym czasie pracował jako nauczyciel szkółki niedzielnej, najpierw

nieustannie aktualna, ponieważ walka dobra ze złem trwa od początku istnienia świata. Tematyka dotycząca aniołów³, zwłaszcza

w kościele pw. św. Antoniego w Shoubra, a następnie w kościele Najświętszej Maryi Panny w Mahmasha. W latach 1943 – 1947 studiował na Uniwersytecie w Kairze język angielski i historię. Od roku 1946 uczęszczał zaocznie na studia w Koptyjskim Wyższym Seminarium Duchownym, gdzie w 1949 roku został mianowany wykładowcą Starego i Nowego Testamentu. W tym czasie odbył służbę wojskową. W 1950 roku Nazeear zrezygnował z pracy w instytucjach świeckich na rzecz pełnego etatu w seminarium koptyjskim. Mówił biegle po arabsku, angielsku, koptyjsku, francusku, czytał w języku greckim, łacińskim i amharskim. 18 lipca 1954 roku złożył śluby zakonne w klasztorze pod wezwaniem Matki Boskiej Syryjczyków na Pustyni Zachodniej w Egipcie. W czasie profesji zakonnej przyjął imię Antoniego Syryjczyka (*el-Suryani*). Po dwóch latach życia zakonnego postanowił obrać życie pustelnicze. Samodzielnie wykuł grotę w pobliżu klasztoru, gdzie mieszkał i spędził tam sześć kolejnych lat swojego zakonnego życia. Na pustelni przebywał do roku 1962, kiedy to ówczesny patriarcha koptyjski Cyryl VI wybrał go na biskupa Kościoła. Sakrę biskupią przyjął 30 września 1962 roku i przyjął imię Szenudy. Do obowiązków nowego biskupa należała troska o koptyjskie szkolnictwo wyznaniowe. Biskup Szenuda został też mianowany rektorem Koptyjskiego Seminarium Duchownego. Jako rektor biskup Szenuda zaczął zakładać zamiejscowe wydziały seminarium w Stanach Zjednoczonych, Anglii i w Australii. Skutkiem tej decyzji był kilkukrotny wzrost liczby kandydatów do kapłaństwa. W roku 1965 z jego inicjatywy zaczął wychodzić pierwszy periodyk naukowy Kościoła koptyjskiego „El-Kerraza”. 31 października 1971 roku Synod Kościoła wybrał biskupa Szenudę na 117. papieża Kościoła koptyjskiego. Uroczysta intronizacja nowego patriarchy miała miejsce dwa tygodnie później: 14 listopada. Pontyfikat Szenudy III to czas prześladowań i dużego zaangażowania misyjnego. W październiku 1981 roku, w czasie rządów prezydenta Sadata, patriarcha Aleksandrii został uwięziony na ponad trzy lata w jednym z klasztorów. Warto podkreślić, że w momencie rozpoczęcia pontyfikatu na kontynencie amerykańskim istniały zaledwie cztery kościoły koptyjskie. W chwili śmierci koptyjskiego Papieża w samych Stanach Zjednoczonych było dwieście czternaście parafii koptyjskich, trzydzieści osiem w Kanadzie i jedna w Meksyku. Wyświęcił on ponad sześciuset prezbiterów oraz osiemdziesięciu biskupów. Szenuda III jako papież nie zaprzestał działalności naukowej. Regularnie prowadził badania naukowe. Ich owocem było ponad sto publikacji naukowych obejmujących różne dyscypliny teologiczne. Do końca życia był wykładowcą w Instytucie Wyższych Studiów Koptyjskich, a także w seminarium duchownym. Wielkim sukcesem Papieża z Egiptu było zwrócenie uwagi świata na problemy jednej z najstarszych denominacji chrześcijańskich. Był jednym z najbardziej rozpoznawanych liderów religijnych chrześcijańskiego świata, nie tylko na Bliskim Wschodzie. Zmarł 17 marca 2012 r. J.M. Lipniak, Szenuda III – papież z Egiptu, w: Szenuda III, Święta Dziewica Maryja, tłum. J.M. Lipniak, Świdnica 2013, s. 36-41.

³ Szenuda III, *The Angels*, Cairo 1998.

tych upadłych jest rzadko opisywana. Problem nauczania Szenu-
dy III na ten temat nie jest podejmowany prawie wcale. Ponieważ
Szatan jest traktowany pobieżnie, niewiele jest opracowań i prac,
z których można by zaczerpnąć informacji na ten temat. Niniejsza
praca będzie miała charakter nowatorski. Celem drugorzędnym
jest przypomnienie o tym, że Szatan w naszym życiu odgrywa
rolę mściciela i sprawcy wszystkich naszych niepowodzeń. W tej
pracy spróbuję wyjaśnić, iż wojny diabelskie skierowane są prze-
ciw Bogu i Jego wyznawcom. Zaprezentuję znaczenie obecno-
ści Upadłych Aniołów z punktu widzenia teologii. Praca oparta
będzie na nauczaniu Szenu-
dy III, wsparta literaturą tematyczną
z dziedziny teologii oraz wybranymi tekstami z Pisma Świętego.

1. Charakter walki z Szatanem

Biskup Kościoła koptyjskiego, przybliżył postać Diabła, który
kusił samego Pana Jezusa Chrystusa trzy razy na pustyni (Mt 4,1-
11), wiedział o Chrystusie, Jego Boskim Objawieniu, o znakach,
które były widzialne w czasie Jego chrztu: „Otworzyły Mu się
niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przy-
chodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: Ten jest mój Syn
umiłowany” (Mt 3,13-17)⁴. Jezus walczył z Szatanem po tym, jak
pościł przez czterdzieści dni na pustyni. Był „doświadczony we
wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr
4,15)⁵, a także: „w czym bowiem co sam cierpiał będąc doświad-
czany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani
próbom” (Hbr 2,18). Rzeczywiście, kuszenie Chrystusa przez
Szatana jest dla człowieka pociechą podczas codziennych prób.
W nauczaniu egipskiego Teologa człowiek ma się nie martwić,
jeśli pojawia się pokusa, bo Chrystus był kuszony wcześniej i tak
jak On, również zwycięży⁶.

Biskup Aleksandrii uwydatnia fakt, że diabelskie wojny skie-
rowane są przeciwko samemu Bogu, Jego królestwu i przeciwko

⁴ W. Bousset, *Antichrist*, London 1896; J.H., Charlesworth (red.), *The Old Testament Pseudepigrapha*, t. II, New York 1983; N. Cohn, *The Pursuit of the Millennium*, London 1957.

⁵ T.Y. Malaty, *The Epistle to the Hebrews*, Chicago 1997, s. 28-41.

⁶ Szenu-
da III, *Diabolic wars*, Cairo 1989, s. 11.

tym, którzy są Jego błogosławionymi świątyniami. Diabeł chce przeciwstawić się królestwu Bożemu wszelkimi środkami i dąży do tego „by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe także wybranych” (Tm 2,24). Tak jak „radość powstaje wśród aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca” (Łk 15,10), Diabeł cieszy się, gdy jeden sprawiedliwy upada. Raduje się ze wszystkich, którzy do upadku się przyczyniają. Apostoł Paweł wyjaśnia te duchowe wojny: „Obłeczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów Diabła. Nie toczy, bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,11-12)⁷. Św. Paweł wyjaśnia, że te duchowe wojny wymagają duchowej broni⁸.

2. Wojny duchowe

Zwierzchnik Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego zauważa, że człowiek potrzebuje pomocy Bożej, jak uczy Jezus w Ewangelii według św. Jana: „beze Mnie wy nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Wojny duchowe, jak pisze wspomniany Hierarcha, są ciągle, mogą się różnić, ale nigdy się nie kończą. Dopóki istota jest w ciele, jest przedmiotem tych wojen, które trwają z nami aż do śmierci. Św. Piotr Apostoł mówi: „Jeżeli bowiem Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi według uczynków każdego, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie” (1P 1,17). Przez strach nie ma na myśli lęku przed Czartem, ale rodzaj strachu, który prowadzi do ostrożności. Dla każdego człowieka wojna trwa do śmierci, ale co do świata, wojna trwa na wieki do końca wszystkich wieków. Nawet, gdy Judziciel zostanie uwolniony ze swego więzienia, pójdzie oszukiwać narody: „A gdy się skończy tysiąc lat, z więzienia swego szatan zostanie zwolniony i wyjdzie, by omamić narody z czterech narożników ziemi, Goga i Magoga, by ich zgromadzić na bój, a liczba ich jak

⁷ Szenuda III, *Ten Concepts*, Cairo 1987, s. 16.

⁸ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 11-12.

piasek morski” (Ap 20,7-8)⁹. Patriarcha podkreśla, iż niektórzy odejdą od wiary: „Duch zaś otwarcie mówi (przez obdarzonych charyzmatami), że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów” (1Tm 4,1). Przed przyjściem Chrystusa nastąpi upadek pierwszy: „Niech was w żaden sposób nikt nie zwodzi, bo dzień ten nie nadejdzie dopóki nie przyjdzie najpierw odstępstwo i nie objawi się człowiek grzechu syn zatracenia” (2 Tes 2,3)¹⁰. Diabeł robi wszystko, co w jego mocy w gniewie, bo wie, że ma krótki czas. „Dlatego radujcie się, niebiosa i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu, bo zstąpił na was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu” (Ap 12,12). Ta trwająca wojna z Bestią może stać się bardziej dotkliwa podczas świętych czasów¹¹.

Według nauczania koptyjskiego Patriarchy, Bies denerwuje się, gdy śmiertelnik zaczyna jakąkolwiek pracę duchową. Używa wszystkich swoich środków, aby ofiara nie uciekła przed nim, stwarza wiele przeszkód. Kiedy zaczynamy pracę duchową, zaczyna używać swoich wojen, zaczynają się problemy, niepokoje i opór. Nie czuje się komfortowo tak długo, jak długo jest się związanym z Bogiem wiedząc, że to zagraża jego królestwu. Prawdziwe są słowa Księgi Jozuego, Syna Bożego: „Synu, jeżeli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenie!” (Syr 2,1). Diabeł szykuje się walczyć z tymi, którzy są gotowi stawić mu opór. Tak, więc, według Biskupa koptyjskiego, niech nie dziwią wojny, które towarzyszą duchowej pracy. Taka wojna niech nie będzie powodem zaprzestania pracy duchowej, pamiętając o słowach św. Pawła Apostoła: „Przeto bracia moi najmilsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny w Panu” (1Kor 15,58)¹².

Gdy człowiek rozpoczyna walkę czy pracę duchową, to zaczyna walczyć i stawia opór. Przykładem tego jest post. Diabeł

⁹ Szenuda III, *So Many Years with the People's Questions*, t. III, Cairo 1995, s. 146-147.

¹⁰ Szenuda III, *The Spiritual Man*, Sydney 1998, s. 174.

¹¹ Szenuda III, *The Angels*, Cairo 1998, s. 7.

¹² Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 15.

denerwuje się postem, ponieważ post dyscyplinuje ciało czyniąc je poddanym. W Liście do Koryntian św. Paweł pisze: „Poskrabiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego” (1Kor 9,27). Diabeł nie przyjmuje tego, że nasza dusza może wznieść się i osiągnąć Boga. Irytuje się dlatego, że ludzie są bardzo pobożni podczas postu, przypomina to mu o poście Pana Jezusa Chrystusa. Przypomina mu to jego własną klęskę. Usiłuje przeszkodzić w poście, by zaniedbać pracę duchową, która wzbudza jego zazdrość¹³. Diabeł zazdrości przywiązania do Boga, którego on sam jest pozbawiony. Zazdrości człowiekowi, ponieważ jest ziemski, ma ciało, stara się, aby jego dusza wzrosła wysoko, by była wywyższona, podczas gdy Syn ciemności, pomimo bycia duchem, jest daleko od Boga. Jest Duchem nieczystym¹⁴.

Biskup Aleksandrii podkreśla, że Diabeł zazdrości tylko tym, którzy odnoszą sukcesy w pracy duchowej. Zazdrości tym, którzy są blisko Boga i są przez Niego przeszywani. Zazdrości penitentom gorliwości i skruchy, zazdrości pokornym, cichym i czystego serca, walczy z nimi wszystkimi¹⁵. Ale co z tymi, którzy są pod jego panowaniem i pod dominacją grzechu, lub z tymi, którzy są ospali w swoim duchowym życiu? Dlaczego miałby z nimi walczyć? Jest zadowolony ze stanu, w którym są i prowadzi ich do jeszcze gorszej sytuacji. Według Kustosza relikwii świętego Marka, jest inny rodzaj tych wojen, które możemy nazwać testem lub próbą. Przykład tego rodzaju jest podany w Biblii, kiedy rzekł Bóg do Abrahama: „Abrahamie! [...] Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę” (Rdz 22,2)¹⁶. Bóg nie walczył z ojcem Abrahamem, ale testował jego serce, aby poznać głębię miłości i posłuszeństwo wobec Niego i naszego ojca, któremu się udało zdać ten test¹⁷

¹³ Szenuda III, *So Many Years with...*, s. 144.

¹⁴ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 15.

¹⁵ Szenuda III, *Holy Zeal*, Cairo 1990.

¹⁶ Szenuda III, *Comperative Theology*, London 1988, s. 79-82; zob. T.Y. Malaty, *Genesis*, New Jersey 1987, s. 37.

¹⁷ G. Wissa, *Flood, Plagues, Wars... and a Loving God?*, Cairo 2015, s. 48-52.

Kustoszu relikwii św. Marka stawia pytanie o różnicę między świętym a grzesznikiem. Odpowiadając na to pytanie zauważa, że główną różnicą jest to, że święty jest narażony na wojnę zewnętrzną tylko wtedy, gdy jego wewnątrz jest czyste. Szatan nie akceptuje wojny zewnętrznej, ale raczej odmawia jej. Opiera się całą swoją mocą w celu przewyciężenia jej. Grzesznik lub niegodziwiec może być narażony na podwójną wojnę zarówno zewnętrzną jak i wewnętrzną. Wystawiony jest on na pokusy Diabła z zewnątrz i jest zwalczany wewnątrz z żądź jego własnego serca i umysłu. W ten sposób ustępuje. Diabeł otwiera mu drzwi wewnętrzne, akceptując jego myśli i sugestie. Nawet, jeśli wciąż ma pewne sumienie, które się oprze złu, będzie słabym oporem, który nie wytrwa długo, ani nie odeprze wrogich myśli zewnętrznych¹⁸.

Kiedy Belzebub walczy ze świętymi, ich moc zostaje objawiona, a oni go zwyciężą, ale grzesznicy zostają pokonani. Bóg może czasami pozwolić, aby święci zostali pokonani tymczasowo, dla własnej korzyści. Dla osoby, która zawsze zwycięża, może walczyć z dumą i może dobrze myśleć o sobie! W ten sposób Bóg czasami pozwala na to, by święci zostali pokonani. Poczuli pokorę. Poza tym pozwoliłoby to im zrozumieć siłę wroga i jego powagę w wojnach, tak by mieli współczucie dla braci, którzy są na wojny narażeni. Apostoł Paweł mówi: „pamiętajcie o uwięzionych, jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami jesteście w ciele” (Hbr 13,3). Koptyjski Papież pisze, że osoba, która nie doświadcza wojen diabelskich, może potępić lub gardzić tymi, którzy upadają, cierpią znużeni, uprzejmi i współczujący tym, którzy upadają, modlą się o ich zbawienie. Jak mówi Apostoł: „bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz diabeł jak lew ryczący krąży szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawiajcie się jemu! wiedzcie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia w świecie” (1P 5,8-9). Rzeczywiście, jak straszne są słowa Bestii Apokalipsy: „potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem” (Ap 13,7)¹⁹, i straszne jest to, co następuje: „wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać po-

¹⁸ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 15-16.

¹⁹ Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 174.

kłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego baranka” (Ap 13,8). To są synowie zatracenia, jednak jesteśmy pocieszeni przez oświadczenie: „A diabła, który ich zwodzi, wrzucono do jeziora ognia i siarki, tam gdzie są Bestia i Fałszywy Prorok. I będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków” (Ap 20,10). Jak radzi Patriarcha, trzeba słuchać słów Apostoła: „baczcie więc pilnie, jak postępujecie; nie, jako niemądrzy, ale jako mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe” (Ef 5,15-16). Zwycięstwa Diabła niech nas nie przerażają²⁰, ale zmuszają do ostrożności. Sprawiają, że nie jesteśmy uzależnieni od samych siebie, ale w naszych wojnach musimy przyłączyć się do Pana, by dał pomoc i triumf. Pan walczy z Diabłem w nas i podbija świat w nas, robi, a nie mówi: „to wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę; Jam zwyciężył świat” (J 16,33). Tak, zwyciężył świat, kiedy był kuszony przez Szatana. Nadal zwycięża i podbija świat w każdym wieku, gdy Szatan walczy z nami. „Bogu niech będą dzięki za to, że pozwala nam zawsze zwyciężać w Chrystusie i roznosić po wszystkich miejscach woń Jego poznania” (2Kor 2,14)²¹.

Jezus pokonał Ducha nieczystego w naszej ludzkiej naturze, ponieważ daje nam uświęcenie i błogosławieństwo, dające ducha zwycięstwa. Teraz my mamy mieć nadzieję, że Chrystus pokona Demona w nas, gdy mówi św. Paweł: „Niech Chrystus zamieszka w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość, i Głębokość niezgłębione bogactwo Chrystusa” (Ef 3,17-18). W związku z tym, niech nie drażnią nas szatańskie wojny, dopóki ręka Pana jest z nami podczas nich, walcząca w naszym imieniu. Bóg nie odrzuca diabolicznych wojen, ale daje zwycięstwo nad nimi. Walczy w imieniu istoty ludzkiej, podbija moce piekielne, a następnie daje zwycięstwo, gdy tylko odda się Mu własną wolę.

²⁰ Szenuda III, *Words of Spiritual Benefit*, Sydney 1989, t. II, s. 53-54.

²¹ Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 136.

3. Metody walki z Diabłem

Szenuda III podkreśla, że przezwyciężenie Szatana jest możliwe. Jeśli człowiek myśli, że pokonanie Diabła w jego wojnach jest trudne lub niemożliwe, staje się osłabiony, ulega pokusom i w konsekwencji upada. Ale kiedy Judziel pokona człowieka, to jest on w stanie jeszcze zwyciężyć. Bóg nie pozwoliłby na takie niejednoznaczne wojny. Znane są historie z życia świętych, którzy nieraz przezwyciężyli złe moce. Upadek Dawida i Samsona jest lekcją z historii o każdym z nich²². Poznając przyczyny tych upadków, należy ich unikać. Opisane są one po to, by ludziom przyniosły korzyść. Święta Biblia i historia dostarczają nam przykładów różnych historii walk i dzięki nim wiemy, że pokuta jest możliwa, bez względu jak zły jest stan człowieka²³. Kiedy Diabeł walczy z człowiekiem, potęgując w nim rozpacz z powodu złego stanu w jakim się znalazł, należy zawsze pamiętać o przykładach walczących świętych i nimi się wzorować²⁴.

Z historii życia św. Antoniego możemy nauczyć się zwyciężać pomimo przemocy, różnorodności i obfitości wojen²⁵. Tego samego można się nauczyć z historii wszystkich innych świętych. Istota rozumna musi zawsze pamiętać, że Bóg pobłogosławił ludzkiej naturze poprzez wcielenie. Dlatego zwracamy się do Niego w liturgii św. Grzegorza: „W Tobie pobłogosławiłem moją naturę”. Natura ta jest w stanie poprzez to błogosławieństwo pokonać Szatana²⁶. „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w Was?” (1 Kor 3,16). Staliśmy się również dziećmi Boga zrodzonymi z wody i Ducha (J 3,3-5). Pamiętając o mocy, jaką otrzymujemy, powinniśmy podobnie pamiętać o duchowych mocach, które nas otaczają. Człowiek powinien pamiętać, że nie walczy sam, Duch Boży pomaga mu walczyć z grzechem. „On zaś gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sędzie” (J 16,8). Nauczy nas wszystkich rzeczy (1J 2,27), i poprowadzi nas do całej prawdy: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy.

²² Szenuda III, *Words of Spiritual Benefit*, t. I, s. 112.

Szenuda III, *The Life of Repentance and Purity*, s. 22-27.

²⁴ Szenuda III, *Diabolic wars*, s.146.

Life of St. Anthony of Egypt, New York 2016.

²⁶ T.Y. Malaty, *Introduction to the Coptic...*, s. 300.

Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszysz, i oznajmi wam rzeczy przyszłe” (J 16,13). Jak więc Diabeł może pokonać śmiertelnika? Człowiek jest w komunii z Duchem Świętym: „Łaska Pana Jezusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym” (2 Kor 13,13), a także: „Łaska Pana Jezusa niech będzie z wami” (1Kor 16,23). Tak więc człowiek żyje: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

Biskup Aleksandrii dodaje jeszcze jeden fakt biblijny. Wiele wysłanych, aby służyć ludziom aniołów, obejmuje nas, którzy będą dziedzicami zbawienia: „Czyż nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi na pomoc tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie” (Hbr 1,14)²⁷. Trzeba pamiętać także o Bożych obietnicach, które śmiertelnika powinny zachęcić. Bóg mówi do człowieka, że nie zostawi go gdziekolwiek by był: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Więc: „Jeżeli Bóg z nami któż przeciwko nam?” (Rz 8,31). Bóg nie pozwoli zaatakować swojego stworzenia, jest ze swoim ludem: „Bo Ja jestem z tobą i nikt nie targnie się na ciebie, aby cię skrzywdzić, dlatego że wiele Ludu mam w tym mieście” (Dz 18,10). Kto ma uszy, niech usłyszysz te obietnice, które napętnią serce gorliwością i mocą, mając pewność, że to Bóg walczy dla nas jakkolwiek potężny jest Diabeł, a kim on jest przed Bogiem? Chociaż Szatan jest jak ryczący lew, Bóg posyła swego anioła, aby zamknął paszcze lwów (Dn 6,21)²⁸. Nauczanie Patriarchy uwidacznia fakt, że bitwa należy do Pana „Niech wiedzą wszyscy zebrani, że nie mieczem ani dzidą Pan ocala. Ponieważ jest to wojna Pana, On więc odda was w nasze ręce” (1Sm 17,47), gdy Pan będzie walczył dla człowieka, będzie zachowany pokój²⁹. „Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni” (Wj 14,14). Dopóki Pan walczy o człowieka nie ma potrzeby się bać Szatana, bo mimo wszystkich jego talentów i intryg, jest on słaby wobec dzieci Bożych³⁰. Jak powiedział Pan: „Widziałem, szatana, który spadł z nieba jak błyskawica” (Łk 10,18). Pan pokonał go na krzyżu, już nie ma Księcia tego

²⁷ Szenuda III, *Comperative Theology*, s. 94.

²⁸ T.Y. Malaty, *The Book of Daniel*, Cairo 1997, s. 62.

²⁹ T.Y. Malaty, *The Book of First Samuel*, Orange – California 2004, s.223.

³⁰ Szenuda III, *Return to God*, Cairo 1997, s. 98.

świata. Pan powiedział o nim przed ukrzyżowaniem: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz” (J 12,31), w innym miejscu Jan pisze: „Wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osądzony” (J 16,11)³¹. Na czas walki, jak mówił sam Pan Jezus: „Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi” (Łk 10,19). Jest to obietnica Boga dla człowieka, że będzie on kroczyć nad wszystkimi siłami wroga, to obietnica pełna mocy, komfortu, który usuwa strach z serca. Kościół tak bardzo ceni tę boską obietnicę, złożoną na końcu dziękczynienia w modlitwę, abyśmy mogli codziennie o niej wspominać w naszych modlitwach, aby śmiertelnik nie bał się Szatana ani jego złych mocy. Judziciel nie ma nad stworzeniem władzy, ale stworzenie ma władzę nad Bestią. Księżę ciemności podlega osobnikowi przez imię Pana: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają” (Łk 10,17). Dar wyrzucania złych duchów musi być poprzedzony zwycięstwem nad Szatanem w diabolicznych wojnach. Ktokolwiek pokona pokusy szatańskie, jest przerażony Czartem, a on dostaje władzę nad grzesznikiem. Było wielu prostych zakonników, którzy nie mieli żadnej wiedzy, ale mogli zniszczyć Diabła na pustyni. Jednym z nich jest św. Paweł. Męczennicy i spowiednicy mogli także pokonać wszystkie pokusy Bestii, całą jej moc i broń. Diabeł dominuje tylko nad osobą, która mu się podporządkowuje³². Prawdziwe są powszechne słowa: „Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,36). Są niewolnicy, których poddanie niewolników sprawi, że mistrzowie zwyciężą i będą się cieszyć. Tak jest w przypadku tych, którzy poddają się Diabłu, ale których Syn uwolni, do prawdziwej wolności. Tym, co najbardziej cieszy Warchoła, jest to, że człowiek się go boi, a w swoim strachu wydaje się słabszy. Przed Duchem nieczystym czuje się niepewnym i zmieszonym myśląc o tym, co będzie jak wpadnie w ręce złego Ducha, jest załamany, ustępuje mu, nie potrafi się oprzeć. Szatan tego chce od człowieka, aby się bał, bo strach powoduje potknięcia. Jednak Pan Jezus Chrystus radzi istocie rozumnej, aby się nie bać: „Jezus zaraz przemówił do

³¹ Szenuda III, *Diabolic wars*, s.150.

³² Tamże, s. 151.

nich: Odwagi! To Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14,27); „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we mnie wierzcie!” (J 14,1). Biskup Aleksandrii apeluje by nie lękać się, ponieważ moc Boga działając w istocie przekracza granice bardziej niż moc Diabła walczącego z zewnętrznym człowiekiem. Lęk w ludziach jest bardziej szkodliwy dla nich, niż diabelska wojna. Na przykładzie giganta Goliata, Hierarcha zauważa, że ci, którzy bali się Goliata, byli słabi. Wcześniej nie mogli go pokonać, a Dawid nie bał się, postępował względem niego odważnie, i Pan pomógł go podbić. Historia Dawida i Goliata może być symbolem wojen diabolicznych. Zastanawiając się nad faktem, dlaczego Dawid się nie bał, można odpowiedzieć słowami z Psalmu przytoczonymi przez egipskiego Teologa: „Pan światłem i zbawieniem moim: kogóż mam się lękać? Pan obroną mojego życia: przed kim mam się trwożyć?” (Ps 27,1). Dalej mówi: „Chociażby stanął naprzeciw mnie obóz, moje serce bać się nie będzie; choćby wybuchła przeciw mnie wojna, nawet wtedy będę pełen ufności” (Ps 27,3). Należy stawiać czoła wojnom prowadzonym przeciw ludzkości przez Czarta ze spokojnym sercem, ufając Panu, a On pomoże zwyciężyć. Niebezpieczne stają się słowa o lęku z Apokalipsy: „A dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelkich kłamców udział w jeziorze gorejącym ogniem i siarką. To jest śmierć druga” (Ap 21,8)³³. Ten, kto boi się Bestii, podporządkowuje się we wszystkich tych grzechach, będzie bał się ostatniego dnia ponieważ nie stawiał oporu złemu. Św. Antoni, u którego pojawiły się diabły w formie lwów, tygrysów i dzikich zwierząt, wyjących przerażającymi głosami po to, by go przerazić, aby nie mógł opuścić pustyni, nie bał się³⁴. Co się tyczy człowieka, Następca św. Marka wygłasza opinię, by się nie obawiać. Kusiciel nie będzie walczył z takimi lękami, z którymi walczy ze świętymi. Pociesza on słowami Listu świętego Pawła Apostoła do ludzi w Koryncie: „Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże

³³ Szenuda III, *Holy Zeal*, s. 35; zob. T.Y. Malaty, *The Book of Revelation*, s. 220.

³⁴ *Life of St. Anthony of Egypt*, s. 23.

sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać” (1Kor 10,13), nie ma powodu bać się mocy piekielnych i ich wojen, bez względu na to, czy walczą z lękami lub grzechami. Kusiciel może wywołać przerażenie u ludzi, ale nie może zrobić nic, aby być nieustępliwym tym którzy należą do Pana i w niego wierzą. Biskup porównuje zgiełk czarci z historią lisa i bębna, który zawieszony był na drzewie kołysanym przez wiatr powodując okropny hałas. Lis przeszedł obok, zaniepokojony hałasem, na początku się bał, potem zachęcony zaatakował go. Kiedy zobaczył, że bęben jest pusty w środku, roześmiał się i wzgardził nim. Ta sytuacja przypomina również duży balon, który się pojawia. Ogromny, ale małe ułknięcie ostrym szpicem czyni go niczym³⁵. Taki jest upadły Anioł. Krzyczy, próbuje przerazić nędznika, ale nie ma mocy, bo nie ma absolutu wolności i robienia tego, co chce. Egipski Teolog zauważa, że istnieje Bóg wszechmocny, który powstrzymuje moce piekielne zgodnie z Jego wolą.

Diabeł nie jest tak potężny, aby się go bać. Zwykły znak krzyża sprawia, że ucieka z ludzkiego oblicza, chce, żeby wyobrazić go sobie jako potężnego, ale Szenuda III, w swoim nauczaniu radzi nie rozumieć tego w ten sposób, ale by zawsze pamiętać o wielokrotnych czarcich klęskach wobec świętych. Zwraca uwagę, aby pamiętać o tych, którzy mieli moc wypędzenia go z ludzi³⁶. Płakał ze strachu przed dziećmi Bożymi i odchodził od nich. Skoro człowiek zna słabości Czarta, koniecznie odważnie musi mu się oprzeć. Patriarcha przytacza słowa św. Jakuba Apostoła: „Bądźcie więc poddani Bogu, przeciwstawiajcie się natomiast diabłu, a ucieknie od was” (Jk 4,7). Wyrażenie „ucieknie od was”, dowodzi słabości Czarta, bo Apostoł nie powiedział: „przeciwstaw się mu, a odejdzie od was”, ale on powiedział: „ucieknie od was” Kusiciel wyczuwa człowieka, aby go poznać, a jeśli znajdzie takiego, który się go boi, zaczyna robić z niego swoją zabawkę. Ale jeśli człowiek jest silny, walczy, odmawia współpracy, Diabeł boi się go i ucieka przed nim. Biskup Patriarcha podkreśla, by oprzeć się Diabłu i nie dać się zwieść jego mocy! Do świętego Piotra Apostoła mówi najpierw: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć.

³⁵ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 154.

³⁶ Szenuda III, *Holy Zeal*, s. 25.

Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu. Wiecie, że te same cierpienia znoszę wasi bracia na świecie” (1P 5,8-9)³⁷.

Oznacza to, że nie należy się lękać ryczącego lwa ale trzeba mu się oprzeć. Serce ludzkie ma być jak serce lwa, potężniejsze niż Warchoł. Kiedy wydaje się, że Diabeł ryczy jak lew, niech człowiekowi przypomną się słowa z Księgi Daniela: „Mój Bóg posłał swego anioła i on zamknął paszczę lwom; nie wyrządziły mi one krzywdy, ponieważ On uznał mnie za niewinnego; a także wobec ciebie nie zrobiłem nic złego” (Dn 6,23)³⁸. Zadaniem człowieka, według opinii Zwierzchnika Kościoła koptyjskiego, jest stać przeciwko mocy zła, mocno, stanowczo opierając się wszystkim jego mocom. Nie poddawać się. Stawiać czoła bitwom, jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. Walczyć z całą swoją mocą i prosić Boga o pomoc. Biskup Kościoła koptyjskiego, zachęca, by dowiadywać się, jak walczyć z tym wszystkim, co spotyka śmiertelnika ze strony mocy piekielnych, by ciągle być przygotowanym, jak mówi Psalmista: „Bohaterze, przypasz do biodra swój miecz, swą chlubę i ozdobę! Szczęśliwie wstąp na rydwan w obronie wierności i łagodnej sprawiedliwości, a prawica twoja niech ci wskaże wielkie czyny” (Ps 45,4-5)³⁹ Jeśli Bestia walczy z myślami lub emocjami ludzkimi, nie wolno człowiekowi akceptować niczego, co oferuje, trzeba zamknąć serce i umysł na tego rodzaju pokusy. Śmiertelnikowi nie wolno rezygnować ze swojej woli, ale należy przeciwstawić się Kusicielowi z całą mocą. Oprzeć się jego myślom, jego pokusom, wszystkim jego pożądlivościom i wszystkim próbom. Dobrze jest zachować ostrożność, aby się nie rozleniwic. „Jeszcze nie opieraliście się aż do krwi, walcząc przeciw grzechowi, a zapomnieliście o napomnieniu, z jakim się zwraca do was jako do synów” (Hbr 12,4-5). Do krwi, to znaczy nawet jeśli walczysz z męczeńską śmiercią przeciwko niemu, jak to zwykle mówi się o żołnierzu walczącym, że „walczy do ostatniego pocisku, do ostatniej kropli krwi”. Patriarcha postuluje, żeby człowiek upewnił się, czy nie robi Bestii nawet małego miejsca w umyśle lub swojej wolnej woli, bo Bestia sprytnie to wykorzysta, powodując problemy śmiertelnikowi.

³⁷ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 169.

³⁸ T.Y. Malaty, *The Book of Daniel*, s. 63.

³⁹ Tamże, s. 155-156.

Naucza, by opierać się Kusicielowi i odsyłać złe myśli. Kiedy jednak Judziciel będzie próbował dialogować z człowiekiem, starając się bardzo, usprawiedliwiać grzech, nie wolno do tego stanu dopuścić. Nie powinno być żadnego porozumienia z Czartem o grzech⁴⁰. Oparcie się nieczystej sile ma być w pierwszym kroku, kiedy wola jest pod kontrolą. Jeśli opóźnia się opór, jego wpływ na istotę rozumną wzrośnie, a wola nędznika zmniejszy się. I jak długo trwa się w stanie zawieszenia z Diabłem, opór zawodzi, tak jak to się stało z biblijnym Samsonem: Dalia, wybranka serca Samsona, ciekawa skąd on bierze siły, codziennie naciskała, stosując różne sztuczki, męcząc i dręcząc go przy tym codziennie. W wyniku tego ciągłego nacisku biblijny bohater poniósł zgubę. Zdradził jej swój sekret i tym samym stracił swą moc. Kobieta wykorzystała tajemnicę przeciw niemu (Sdz 16,15-17). Nie wolno istocie rozumnej uznać bestialskiej myśli, aby poznać jej koniec. Koniec jest łatwy do przewidzenia. Trzeba, całkowicie odejść od Diabła, odrzucić jego drogi. Nie poddawać się jego intrygom, nie zwlekać, ale czuć do niego odrazę i niechęć: Idź precz szatanie! Jest bowiem napisane: „Panu, Bogu swemu będziesz oddawał pokłon i jemu samemu służyć będziesz” (Mt 4,10). Człowiek musi zdecydowanie sprzeciwić się złu⁴¹. Jeśli stanowczo odrzuci wszystkie myśli Syna ciemności, będzie szczęśliwy. Zwodziciel ze swoją inteligencją dobrze wie, co to znaczy opór i działanie na dwie strony: „Dopókiż będziecie chwiać się na obie strony? Jeżeli Jahwe jest prawdziwym Bogiem, to Jemu służcie, a jeżeli Baal, to służcie jemu!” (1Krl 18,21). Pan Bóg wie, kto odmawia mu czystego serca. Diabeł może dowiedzieć się, który człowiek będzie mu stawiał opór aż do śmierci, a który podda się, jeśli trochę ponaciska. Egipski Teolog zauważa, że ważne jest, by istota rozumna umiała się poważnie oprzeć, z całą swoją mocą i całym sercem. Opieranie się to znaczy odrzucenie grzechu we wszystkich jego przejawach, niezadawanie się małymi duchowymi sukcesami, lecz dążenie do pełnej doskonałości, na ile jest to możliwe. Oznacza to także nacisk na ludzkie serce, podążanie za duchowymi ścieżkami w celu odrzucenia wszelkich sugestii

⁴⁰ Tamże, s. 157.

⁴¹ Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 159; Tenże, *Priesthood*, Cairo 1997, s. 214.

szatańskich. Ponadto śmiertelnik powinien bacznie obserwować swoje myśli, panować nad nimi nie pozwolić ich przejąć siłom nieczystym, gdy są jeszcze daleko. Odrzucenie myśli spowoduje, że pozamyka się wszelkie bramy w duszy izolując od czarcich pułapek. Człowiek nie powinien pozwalać sobie na nic pod pozorem prostoty działania lub pod wpływem pokusy. Opór jest konieczny, ale w jaki sposób? Apostoł mówi: „Trwajcie w wierze”⁴².

Z wiarą człowiek otrzymuje zdolność pokonania Księcia ciemności. Biskupowi Aleksandrii chodzi o wiarę, że Bóg działa z człowiekiem w każdym czasie, On sam jest w stanie unieszkodliwić moce Diabła, wszystkie jego pułapki ustawione dla ofiary Szatana. Trzeba mieć świadomość, że Bóg tego chce dla swojego stworzenia: „Bo nie zaciąży bezbożne berło nad losem sprawiedliwych, by sprawiedliwi nie wyciągali rąk swoich ku nieprawości” (Ps 125,3), i wiarę⁴³, że Bóg jest potężniejszy od wszystkich intryg demonicznych, bo On sam walczy o swoje stworzenie. Bo „Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni” (Wj 14,14). Trzeba wierzyć, że bitwa należy do Pana, To nie człowiek walczy z Diabłem, ale sam Bóg walczy z nim w człowieku i z człowiekiem. To Bóg daje moc do walki i broń, którą można użyć, doświadczenia walki z mocami piekielnymi jak u proroka Dawida: „Błogosławiony Pan – Opoka moja, On moje ręce zaprawia do walki, moje palce do wojny. On moim wiernym sprzymierzeńcem i warownią moją, osłoną moją i moim wybawcą, moją tarczą i Tym, któremu ufam, On, który mi poddaje ludy” (Ps 144,1-2). Czy człowiek zaprosi Boga do wstawiennictwa i walki z pokusami w codziennych problemach? Jeśli śmiertelnik zostanie pokonany, może to być spowodowane tym, że nie bierze Boga ze sobą. Bóg jest w stanie podbić człowieka i być w Nim uwielbionym, jakkolwiek mało jest w śmiertelniku mocy i jakkolwiek lekceważy własną wytrwałość. Święta Biblia stwierdza: „gdyż dla Pana nie stanowi różnicy ocalić przy pomocy wielu czy niewielu” (1Sm 14,6)⁴⁴. Gdy król Ezechiasz otrzymał list od króla z groźbą Sennacheryba i jego walecznej armii, złożył obietnicę przed Bo-

⁴² Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 159.

⁴³ Szenuda III, *Life of Faith*, Cairo 1997; zob. T.Y, Malaty, *The Book of First...*, s. 195-196.

⁴⁴ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 160.

giem w domu Pańskim. „Tejże samej nocy wyszedł Anioł Pański i pobił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy ludzi. Rano, kiedy wstali, oto ci wszyscy byli martwymi ciałami” (2Krl 19,35). Analizując biblijne zapisy zauważamy, że prorok Dawid z wiarą zwyciężał prowadzone bitwy. W przytoczonym fragmencie mówi: „Gdyby Pan nie był po naszej stronie – niech to już przyzna Izrael (...), gdy ludzie przeciw nam powstawali, wtedy połknęliby nas żywcem, gdy ich gniew przeciw nam zapłonął; wówczas zatopiłaby nas woda, popłynąłby potok nad nami (...). Błogosławiony Pan, który nas nie wydał na pastwę ich zębom. Dusza nasza jak ptak się wyrwała z sidła ptaszników, sidło się porwało, a my jesteśmy wolni. Nasza pomoc jest w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię” (Ps 124). Następnie w innym psalmie Dawid zwraca się: „Do Ciebie bowiem Panie mój, Panie, zwracam moje oczy; do Ciebie się uciekam – Ty nie gub mej duszy. Uchronź mnie od sidła, które zastawili dla mnie, i od pułapek złoczyńców (Ps 141,8-9). Popatrz na prawo i zobacz: nikt na mnie nie zważa. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie dba o moje życie. Do Ciebie wołam, o Panie, mówię: Ty jesteś moją ucieczką, udziałem moim w ziemi żyjących” (Ps 142,5-6). Taką wiarą Dawid podbijał w swoich wojnach jak podbił Goliata. Bez względu na to, jak silny jest twój wróg, trzeba uwierzyć, że Bóg ocali.

4. Pokora

Papież Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego podkreśla, że trzeba oprzeć się Diabłu z mocną wiarą i pokorą⁴⁵, ponieważ pokora przypomina Kusicielowi obraz Jezusa Chrystusa, który wyrzekł się Siebie przyjmując postać niewolnika, aby ocalić ludzkość. Judziela dekoncentruje wspomnienie tego faktu. Szatan, gdy sobie to przypomni i uświadomi, zwykle odchodzi. Patriarcha wyraża przekonanie, że ponieważ pokorna osoba czuje słabość mocy piekielnych, szuka mocy Boga, aby w walce z Księciem ciemności zwyciężyć. Biskup zauważa, że to rzecz której najbardziej boi się Diabeł. Wyrzucenie i pozbycie się złego

⁴⁵ Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 52.

Ducha może się dokonać przez pokorę⁴⁶. Pokora ma duże znaczenie w walce z Demonym. Podając kilka przykładów Szenuda III przytacza opowieści o kilku świętych, którzy toczyli zwycięskie wojny z Diabłem.

Pokorny człowiek zawsze zdaje sobie sprawę, że jest słaby i szuka Bożej pomocy, która przychodzi do niego z mocą, tak iż jest w stanie zwyciężyć walkę, ponieważ nie zależy od własnej ludzkiej ręki, ale od Bożej pomocy⁴⁷. Pokorna osoba również chroni się przed najmniejszym grzechem, boi się upaść, więc ucieka od wszelkich pokus, by nie ulec próbie ani nawet o niej nie myśleć. Przez tę ostrożność z powodu pokory pokonuje moce nieczyste.

Pokorna osoba ujawnia toczony wojny i słabe punkty, więc jest wyleczona, a tym samym pokonuje Bestię. Pokorna istota zawsze modli się, a nawet modląc się, prosi o pokorę w najmniejszym grzechu, w ten sposób zabiera Boga ze sobą w jego wojnach pokonując Czarta⁴⁸.

Pokora jest cnotą, której diabły nie mogą znieść i odstępują. Można pokonać Diabła przez pokorę, ale również przez mądrość i rozeznanie⁴⁹. Przez mądrość i rozeznanie to znaczy, kiedy myśl prześladuje ludzki umysł, człowiek musi ją dobrze zbadać, czy przypadkiem to nie są podstępny szatańskie i ich wojny. Powinien oszacować, co jest dobre, a co złe, oraz zrobić to samo z wizjami, snami oraz z radami innych. Apostoł zwraca człowiekowi uwagę na taką świadomość, dyskryminację lub rozeznanie mówiąc: „Umiłowani, nie każdemu duchowi dowierzajcie, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie. Po tym poznaje Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga” (1J 4,1-2). Jakie są zatem źródła takiej mądrości, wiedzy i wnikliwości? Jest taki człowiek, który z natury jest mądry, Bóg go stworzył, i dał mu inteligencję, mądrość i wiedzę. On może odkryć diabelską wojnę i odróżni ją od tego duchowych myśli. Inna osoba zdobywa mądrość przez czytanie Pisma Świętego, ksiązek ducho-

⁴⁶ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 165.

⁴⁷ Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 57.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 166.

wych i historii świętych. Trzecia osoba nabywa mądrość poprzez doświadczenie. Każdego roku dostaje lekcję, aby poznać sztuczki wroga, aby nie upaść. Jak powiedział jeden z świętych: „Nie pamiętam, że diabły obaliły mnie jednym grzechem dwa razy” Smiertelnik może zdobyć mądrość poprzez rady, wskazówki naukę. Rozróżniając diabelską wojnę i odkrywając ją, uciekać od niej, a wróg nie może go oszukać. Dotyczy to istoty, która chce zwyciężyć, ponieważ nadal robi to z własnych powodów, lub dlatego, że nie może się oprzeć złu. W miarę jak mądrość ujawnia intrygi Diabła, zapewnia również środki do działania. Mądra osoba wie, jak uciec od intryg Diabła, od sideł, jak powstać po upadku i co zrobić, by uciec od wszystkich grzesznych dróg. Jeśli ktoś tego nie wie, mądrość prowadzi go poprzez konsultację z innymi.

5. Kierownictwo duchowe i spowiedź

Papież koptyjski podkreśla ważną rolę w walce z Szatanem posiadania przewodnika duchowego⁵⁰ i częstego korzystania z sakramentu spowiedzi. Misterium spowiedzi to trzeci święty sakrament, dzięki któremu grzesznik może powrócić do Boga. Sakrament ten w teologii koptyjskiej zaliczany jest do sakramentów zbawczych⁵¹. Wyjawiając swoje grzechy przed kapłanem, grzesznik otrzymuje wybaczenie grzechów. Spowiedź zakłada werbalne wyznanie grzechów kapłanowi i żal za nie⁵². Przewodnik modli się także za duszę, która objawia jej myśli aby zostać zbawionym, jak mówi św. Paweł Apostoł: „Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami waszymi i muszą zdać z tego sprawę. Niech to czynią z radością, a nie wzdychając, bo to nie byłoby z korzyścią dla was” (Hbr 13,17). Tak więc, kto podąża za własną wolą, duchową ścieżką, może wpaść w pułapki diabłów jak jest powiedziane: „Ci, którzy nie mają przewodnika, upadają jak liście z drzew” Dlatego znaczenie spowiednika w Kościele jest ogromne. Człowiek ma

⁵⁰ Szenuda III, *The Spiritual Ministry*, Cairo 1997, s. 42-50.

⁵¹ K. Halkowicz, *Teologiczno-dogmatyczna ocena sakramentologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, Wrocław 2019 (maszynopis).

⁵² T.Y. Malaty, *Unity of the Church and the Church Sacrament*, Los Angeles 1999, s. 4.

odstąpić mu swoje serce, zawstydzić i upokorzyć siebie przed Bogiem w Jego obecności, a przewodnik prowadzi grzesznika do tego, co powinien zrobić, by wrócić na drogę wiary⁵³. Spowiedź ujawnia wojny, których początkujący być może nie są świadomi. Spowiadający się wyznaje grzechy, pozbywa się ich ze względu na cnoty spowiedzi. Księżę ciemności nie może znieść spowiedzi z grzechów oraz uniżenia penitenta wyznającego je, więc odstępuje. Wyznanie grzechów i rozgrzeszenie niszczy czarcia pracę. Zwierzchnik Kościoła koptyjskiego akcentuje więc, że ta osoba, która wyznaje swoje grzechy i jest posuszna przewodnictwu, prowadzi skruszone życie, zostaje uratowana przed wojnami. Choć grzech nie może całkowicie opuścić ludzkiej osoby, to podczas ataku jego moc słabnie. Kusiciel próbuje utrudnić spowiedź, rzucając podejrzenia dotyczące spowiednika. Nieśmiałość przeszkadza w spowiedzi, bo podczas niej przychodzi zły Duch pożądania, by zwieść *podpowiadając*: „*Jaki jest pożytek ze spowiedzi, skoro i tak człowiek powróci do grzechu?*”. Następują wątpliwości rzucające podejrzenia dotyczące spowiedzi i spowiednika. Następca św. Marka zwraca uwagę, by spowiadając się, wytrwale i szczerze wyznawać wszystko, wtedy Diabeł nie znajdzie żadnej drogi, pomyśli, że nic nie wskóra i opuści grzesznika⁵⁴.

6. Czujność i ostrożność

Szenuda III zaznacza, że nie wystarczy wyznać i ujawnić prośbę o przewodnictwo duchowe, ale należy dbać o *własne zbawienie*, jak mówi Apostoł: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawiajcie się jemu” (1P 5,8). Każę być czujnym, ponieważ wróg jest pobudzony i silny, by zaatakować w chwili nieświadomości, zaniedbania, zmęczenia lub gdy się zapomni duchowych obowiązków i przestaje troszczyć o zbawienie. Kościół zapewnia wiele okazji, do przebudzenia, mówi do swoich wiernych: „Bądźcie trzeźwi i gotowi, a w liturgii mówi: „Przyjdź i wesel się w Komunii Świętej. W kazaniach,

⁵³ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 168.

⁵⁴ Tamże, s. 169.

czytaniach i w spotkaniu, człowiek jest wezwany do niepokoju o wieczność, do walki z ostrożnością. Trzeba być czujnym, ponieważ Kościół wzywa do powiedzenia Bogu na początku modlitwy: „Usuń z naszego umysłu zaniechania. Daj nam, Panie, czujność i umiejętność stania w Twojej obecności. Antychryst boi się ciszy i spokoju”⁵⁵, a życzy swojej ofierze niedbalstwa, aby mogła być ona łatwa do zniszczenia. Każdy, kto zaniedbuje swoje duchowe obowiązki, łatwo ulega upadkowi ponieważ nie jest wzmocniony jakąkolwiek duchową gotowością lub wszelkimi duchowymi emocjami. Czasami, gdy Szatan chce obalić człowieka, zaczyna od broni zaniechania. Rezultat jest taki, że człowiek zaniedbuje powoli swoje modlitwy, czytania, spotkania duchowe, spowiedź i Komunię Świętą⁵⁶. Kiedy osłabnie duchowo, Diabeł uderza go, a on upada. Ktoś, kto to obserwuje, jest zaniepokojony słabnącym zapałem i zaniechaniem obowiązków duchowych, stawia takiemu człowiekowi Boga przed jego oczami, to czyni go zawstydzonym upadkiem, lecz Bóg pomaga mu w walce⁵⁷. Takim przykładem jest syn marnotrawny, który obudził się dopiero po tym, jak się zagubił trwając w grzechu. Dawid, prorok również nie był świadomy upadku. Zrozumiał to wtedy, gdy Nathan powiedział do niego: „Ty jesteś tym człowiekiem” (2Sm 12,7).

W swoim duchowym czuwaniu dobrze jest posłuchać słów Apostoła: „Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, abyście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw du-

⁵⁵ Szenuda III, *Calmness*, s. 23.

⁵⁶ Przystępowanie do Komunii Świętej daje obietnicę życia wiecznego: „Kto spożywa Moje ciało i pije Moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,54). Komunia zapewnia wzrost w duchu i duchowej doskonałości, jak mówi Jezus: „Tak jak żyjący Ojciec posłał Mnie, tak i ja żyję przez Ojca, i ten, kto Mnie spożywa, będzie żyć przeze Mnie” (J 6,57). Tak jak nasze ciało rozwija się dzięki żywności i dzięki niej jest zdrowe, tak duchowy pokarm, którym jest święte Ciało i Krew Pana Jezusa wzmacnia duszę tak, że może ona ciągle wzrastać w łasce. Komunia zapewnia lekarstwo dla duszy, ciała i ducha tak, że mówimy podczas Mszy Świętej na ofiarowanie: „Święte Ciało i Szlachetna Krew może stać się dla nas wszystkich uczestnictwem, uzdrowieniem i zbawieniem naszej duszy, ciała i ducha” Bishop Mettaous, *Sacramental Rites in the Coptic Orthodox Church*, Cairo 1997, s. 78.

⁵⁷ Szenuda III, *Discipleship*, s. 68.

chowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,11-12). Hierarcha akcentuje, żeby wszystkim duchowym praktykom towarzyszyła ostrożność i gotowość. Nakazuje, by być czujnym aż do śmierci, do ostatniej chwili, „By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!” (Mk 13,36-37). Pan Jezus Chrystus walczył z Szatanem nawet na krzyżu, kiedy to się działo, ten powiedział Mu: „Ty który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z krzyża” (Mt 27,40). Trzeba więc zawsze być gotowym i nie mieć wymówek. Strzeż się człowieka Diabła, który walczy z teologią. Zawsze można powiedzieć: „O Panie, zmiłuj się nade mną”⁵⁸. Każdego dnia stworzenie traci czas i nie myśli o zbawieniu. Mówiąc: „Miej litość nade mną”, śmiertelnik musi uważać na własne zbawienie, w swojej czujności zachowywać się z powagą i pełną ostrożnością, musi być koniecznie wierny w drobiazgach, ponieważ wierność, ostrożność i powaga sprawiają, że Bies odstępuje od człowieka z uczuciem, że przegrał walkę. Istnieje ważna broń prowadząca do zwycięstwa w diabolicznych wojnach. To jest modlitwa.

7. Modlitwa i post

Kustosz relikwii św. Marka zwraca uwagę na wartość modlitwy i postu w walce z Szatanem. Kiedy uczniowie nie byli w stanie wyrzucić Diabła, Pan rzekł do nich: „Ten rodzaj można wyrzucić tylko modlitwą i postem” (Mk 9,29)⁵⁹. Dlatego egipski Teolog podkreśla znaczenie modlitwy i postu dla triumfu w diabolicznych wojnach. Ten silny wróg, który krąży jak lew ryczący, zaradny przeciwnik nie może pokonać ludzkich umiejętności i inteligencji.

Człowiek, o ile może rozróżnić złego Ducha i myśli, które pochodzą od niego, ma stać na straży przeciw Moccy nieczystej, ale z mocą pochodzącą od Boga. Istota rozumna ma walczyć tak daleko, jak pozwalają jej na to umiejętności, ale to Bóg przewodzi.

⁵⁸ Tamże, s. 172.

⁵⁹ Archbishop Basilios, *Fasting*, w: *The Coptic Encyclopedia*, t. IV, Cairo 1991, kol. 1093a-1097a.

Jeśli chodzi o każdy grzech, obojętnie: duży czy mały, nie wolno człowiekowi mierzyć się samemu z Diabłem, ale Bóg musi być z nim, otoczyć go swoimi świętymi aniołami, aby dać się przez nich prowadzić i być strzeżonym. Jednostka ludzka musi prosić Boga o pomoc od początku podjęcia walki. Wielu ludzi nie szuka Boga, chyba że w czasie ucisku, jak ktoś, kto nie chodzi do lekarza, chyba że choroba staje się bardziej dotkliwa i osiąga bardzo zły stan. Ale Kościół uczy grzesznika modlić się o pokój zanim nadejdą wojny. Jest to modlitwa dziękczynna przed modlitwą o uleczenie. Prosi się w niej Boga, aby anulował wszystkie pułapki Czarta wystawione przeciw człowiekowi, nie czekając, aż wpadnie w nie, a potem poprosi Boga, aby oddalił zło! Dlatego w modlitwie dziękczynnej prosi się Boga:⁶⁰ Zabierz nam wszelką pokusę, wszelki wpływ Szatana wyniosłość wrogów, ukrywanie zła. „Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię! Niech przyjdzie Twoje królestwo; niech Twoja wola się spełni na ziemi, tak jak i w niebie (...).i nie dopuść abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego” (Mt 6,9-13). Diabeł walczy z ludźmi już ponad siedem tysięcy lat i nadal nie może ich pokonać. Ale Pan jest Bogiem wiecznym, istniejącym przed Szatanem. Szatan jest wytworem Boskich rąk przed upadkiem.

Jeśli śmiertelnik wpadnie w walkę z wrogiem, to znaczy że modlitwy zawiodły. Jeśli modlitwy są silne, na pewno Bies zostanie pokonany. Trzeba być pewnym, że kiedy Bóg usłyszy krzyki ubogich, odpowie: „Wobec utrapienia biednych i jęku ubogich – mówi Pan: Teraz powstanę i dam zbawienie temu, który go poprości” (Ps 12,6). Jak podkreśla Kustosz relikwii św. Marka, powstając trzeba mówić otwarcie: „Bohaterze, przypasz do biodra swój miecz, swą chlubę i ozdobę! Szczęśliwie wstąp na rydwan w obronie wierności i łagodnej sprawiedliwości a prawica twoja niech ci wskaże wielkie czyny!” (Ps 45,4-5)⁶¹. Należy prosić Boga, by nie zostawiał grzesznika samego w walce z Duchem nieczystym, ponieważ bez Boga i jego pomocy istota ludzka nic nie jest w stanie zrobić: „Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten przynosi owoc obfity,

⁶⁰ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 174.

⁶¹ Tamże, 175.

ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Biskup wspomina ponownie postać biblijną Dawida, proroka, który przeżył Boży triumf w swoich wojnach i w słowach psalmu opowiedział: „Prawica Pańska moc okazuje, prawica Pańska wysoko wzniesiona, prawica Pańska moc okazuje. Nie umrę, lecz będę żył i głosił dzieła Pańskie” (Ps 118,15-17). Tylko, czy człowiek próbuje doświadczyć prawą ręką Pana w swoim życiu? Doświadczenia Bożego zbawienia, o którym mówił Mojżesz: „Mojżesz odpowiedział ludowi: Nie bójcie się! Pozostańcie na swoim miejscu, a zobaczycie zbawienie od Pana, jakie zgotuje nam dzisiaj. Egipcjan, których widzicie teraz, nie będziecie już nigdy oglądać. Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni” (Wj 14,13-14). Jeśli nikczemnik doświadczy tego, może powiedzieć z prorokiem Dawidem: „Pan ze mną, mój wspomóżyciel, ja zaś będę mógł patrzeć z góry na mych wrogów” (Ps 118,7), oraz: „Choć tysiąc padnie u twego boku, a dziesięć tysięcy po twojej prawicy, ciebie to nie spotka” (Ps 91,7).

Biskup Aleksandrii wyraża przekonanie, iż człowiek próbuje własnego rozumowania, swojej inteligencji, woli doświadczenia, pomocy ludzi; ale czy doświadcza zbawienia Pana, czy doświadcza skuteczności silnych modlitw? Czy się modli? Człowiek nie może być jak osoba, która mówi do Pana „Pozwól mi pracować, O Panie, a jeśli upadnę i nie będę w stanie wstać będę Cię szukać”, dlaczego więc czeka, aż upadnie i nie zdoła się podnieść? Jeśli śmiertelnik upada i szuka Boga, On go podźwignie, ale po upadku powstanie zraniony i zepsuty! Wtedy Bóg przyjdzie do niego i mu pomoże. Stworzenie będzie śpiewać z Psalmistą: „Dusza nasza jak ptak się wyrwała z sidła ptaszników, sidło się porwało, a my jesteśmy wolni. Nasza pomoc jest w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię” (Ps 124,7-8). Hierarcha postuluje, by prosić Boga, aby dał zwycięstwo, tak jak dał tym, którzy walczyli wcześniej i by dawał potrzebną moc, taką jaką mieli święci wcześniej, oraz potrzebną Jego łaskę i moc Swego Świętego Ducha, dzięki którym będzie grzesznik wspierany Jego Boską mocą. Trzeba często powtarzać: „Idź precz szatanie!” (Mt 4,10).

Patriarcha wygłasza opinię, by doświadczać mocy tych słów w swoim życiu, kiedy Pan przychodzi i wyrzuca złego Ducha, aby jego wojna nie była surowa przeciwko grzesznikowi, a przynajmniej tak, jak to robi Chrystus na górze. Aby odszedł Zły od

ofiary na jakiś czas: „Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu” (Łk 4,13)⁶². Kiedy wojna została odsunięta od ofiary, jego myśli i pożądania Boruta już nie będzie niepokoił tak jak wcześniej, gdy nie ma zmęczenia, a nowe światło świeci dla człowieka, bo wie on, że Pan zgromił Diabła i odprawił go, aby odszedł od śmiertelnika. Bóg nie pozwala Synowi ciemności na ciągłą walkę z człowiekiem, ani nie pozwala Diabłu trzymać go w sidłach. Kiedy Najwyższy czasami pozwala Czartowi kusić mieszkańca ziemi, to daje mu szansę osiągnąć duchowe korzyści z tych wojen. Jednak, gdy Szatan zaskoczy istotę z rozpaczą lub zamieszaniem, Bóg gani go mówiąc: „Precz z tobą, szatanie”⁶³. Może się zdarzyć, że człowiek zostanie zwolniony z wojen diabolicznych, gdy znajduje się całkowicie z Bogiem, szczęśliwy w Komunii, zastanawiając się, jak grzeszył wcześniej i co spowodowało, że upadał. W środku tej duchowej spokojnej sfery, zdaje sobie sprawę, że Pan Jezus Chrystus, który przeszedł zwycięsko diaboliczne wojny, upomniał go. Powiedział do Diabła⁶⁴, „Dałem ci wolność kuszenia, tak więc stań się szatanem” Szenuda III naucza, że owe wojny szatańskie, w które wpada człowiek tu na ziemi, są niczym, są tylko niewielkim skrawkiem tego, czym mogłyby być gdyby nie obrońca ludzkości Jezus Chrystus. Te wojny uciskałyby gwałtownie, gdyby Bóg nie przeszkodził im przed dotarciem do człowieka, i gdyby im nie zapobiegał. Można być narazonym na ciężką wojnę i upaść w niedługim czasie. Wtedy jest się wybawionym od takiej wojny nie będąc tego świadomym. To dlatego, że Bóg wtrącił się i powiedział do Diabła: „Precz z tobą, zbyt mocno naciskałeś na tego mieszkańca ziemi”. To przypomina śmiertelnikowi o tym, jak Bóg ustanowił dla Diabła granice w walce z biblijnym Hiobem: „Rzekł Pan do szatana: Oto cały majątek jego w twojej mocy. Tylko na niego samego nie wyciągaj ręki” (Hi 1,12), innym razem nie zezwolił targnąć się na jego życie: „I rzekł Pan do szatana: Oto jest w twojej mocy. Życie mu tylko zachowaj!” (Hi 2,6). Słowa: „Odrzucam cię”, „odejdz ode mnie Szatanie”, „Idź precz” są wielką pociechą dla grzeszników. Uświadamiają, że wojny Diabła są ograniczone, że Książ-

⁶² Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 152-153.

⁶³ Tamże, s. 153.

⁶⁴ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 178.

zę ciemności nie jest absolutnie wolny, aby robić z człowiekiem, co chce. Uświadamiają także, że sam Belzebub jest w rękach Wszechmogącego, który może go zganić, ilekroć tylko zechce, powstrzymać i ustalić dla niego ograniczenia, przeszkody nawet go odesłać. Nędznik może być więc pewny, że wojny, na które jest narażony, są w ludzkiej mocy i zdolnościach. Zależą od oporu istoty rozumnej. Można je pokonać, jeśli się chce, bo Bóg dał człowiekowi władzę nad Diabłem. Jednak wiele razy nie można mówić Borucie „Precz z tobą” Czasami człowiek zwalnia się z walki, otwierając drogę Szatanowi. Innym razem podporządkowuje się mu i słabnąc odkłada walkę na później. Zdarzają się na tym polu negocjacje i powstrzymywanie wrogości z nim, brak walki, bywa, że człowiek ulegnie lub nawet współpracuje z Mocą nieczystą odmawiając powiedzenia mu: „Odejdź” Koptyjski Patriarcha zauważa, że niektórzy ludzie otwierają przed nim swoje serca, emocje i witają go! Wielu może nie odrzucić Diabła ponieważ istnieje przyjaźń między nimi a Bestią, więź, która ich łączy. W ten sposób człowiek łatwo poddaje się nie swojej woli. Jednoznacznie Patriarcha wygłasza opinię: Trzeba pomóc tym osobom uwolnić się od tego niedobrego wpływu, oni sami nie chcą, by Bies odszedł od nich! Tylko czyste serce może zganić Diabła i powiedzieć mu: Odrzucam cie, odejdź stąd.

To samo stało się z Efezjanami, którzy bronili boginii Artemidy Efeskiej i jej posągu (Dz 19,28)⁶⁵. Pan, zanim dokona uzdrowienia, najpierw zapyta: „Czy chcesz wyzdrowieć?” (J 5,6). Tak więc, jeśli Bóg zechce oddalić Diabła od śmiertelnika, trzeba odpowiedzieć Jemu. Niech wola ludzka będzie jedną z wolą Boga, aby odrzucić Diabła z twojego życia, bez względu na koszty i bez względu na zmartwienia związane z odejściem Kusiciela. Demon może udawać, że kocha i zwodzić, czyniąc stworzenie szczęśliwym, urzeczywistniając ludzkie pożądlivości i pragnienia w taki sposób, że ciężko go wykluczyć z życia. Lecz nie wolno dać się zwieść. Moc nieczysta nie marnuje czasu, ale przygotowuje zasadzki i pułapki na nieszczęsnego grzesznika. Człowiek nie powinien wierzyć Kusicielowi. Gdy istota rozumna odkryje w swym sercu taki podstęp, musi powiedzieć: „Idź precz Szatanie”⁶⁶. „Nie

⁶⁵ Tamże, s. 180.

⁶⁶ Tamże, s. 181.

sprzęgajcie się z niewierzącymi do jednego jarzma. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo cóż ma wspólnego światło z ciemnością?” (2 Kor 6,14).

Analizując biblijne zapisy, Biskup podkreśla, by nie zaprzyjaźniać się z wrogiem Boga i nie brać udziału w żadnym akcie, usunąć wszystkie jego rzeczy ze swojego życia i mieszkania. Wszystkie jego zdjęcia, oraz rzeczy, które należały do wroga. Trzeba powiedzieć: „Precz z tobą, Szatanie, i wszystkim, co należy do ciebie” Koniecznym jest zamknąć przed nim wszystkie bramy, by Czart nie mógł wrócić do człowieka, trzeba odrzuć Bie-sa z całą powagą, na zawsze i zdecydowanie. Śmiertelnik może być absolutnie pewny, że pobyt Ducha nieczystego ze wszystkimi jego intrygami to strata dla niego. Musi być ostrożny, by nie akceptować zysku, ponieważ taki zysk będzie kosztować ludzkie życie i całą wieczność⁶⁷.

Jednym ze środków walki z Diabłem jest nauczenie się odpowiedniego wersetu z Biblii, który jest odpowiedzią na grzech. Na przykład, gdy sprytna Bestia walczy z gniewem, powiedz: „Gniew bowiem męża nie wypełnia sprawiedliwości Bożej” (Jk 1,20). Warto, jak stwierdza Następca św. Marka, powtarzać słowa świętych. Jeśli Bestia walczy ze złym spojrzeniem, trzeba postawić słowa Pana: „Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w sercu swoim dopuścił cudzołóstwa” (Mt 5,28). Jeśli walczy z cudzołóstwem, dobrze jest pamiętać słowa Apostoła: „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?” (1Kor 6,19). Jeśli Szatan walczy z odstępstwem języka, należy przypomnieć wersety Pisma Świętego: „Nie uniknie się grzechu w gadulstwie, kto ostrożny w języku – jest mądry” (Prz 10,19).

Biskup Kościoła koptyjskiego przytacza również słowa z Listu św. Jakuba: „Każdy człowiek powinien być chętny do słuchania, nieskory do mówienia, nieskory do gniewu” (Jk 1,19). Niech każdy człowiek będzie szybkim w słuchaniu, wolnym w mówieniu, powolnym by się gniewać: „Postaw, Panie, straż moim ustom i wartę przy bramie warg moich!” (Ps 141,3). Jeśli Diabeł walczy z miłością obecnego świata oraz z jego pokusami, śmiertelnik

⁶⁷ Tamże.

musi stawić temu czoła słowami Pisma Świętego: „Cudzołożnicy, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem? Jeżeli więc ktoś zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga” (Jk 4,4), oraz: „Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca(...). Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki” (1J 2,15-17). Koptijski Patriarcha naucza również, by pamiętać o tym, co jest napisane w Księdze Koheleta: „Marność nad marnościami, powiada Kohelet (...), wszystko to marność” (Koh 1,2), oraz: „Widziałem wszystkie sprawy, jakie się dzieją pod słońcem. A oto: wszystko to marność i pogoń za wiatrem” (Koh 1,14). Jeśli Diabeł walczy z dumą, należy pamiętać słowa Pisma Świętego: „Przed porażką – wyniosłość, duch pyszny poprzedza upadek (Prz 16,18). Lecz Bóg sprzeciwia się pysznym, pokornym zaś daje łaskę” (Jk 4,6)⁶⁸.

Człowiek zawsze może znaleźć dla siebie kilka wersetów z Pisma Świętego, które może używać we własnych wojnach. Słowo Boże jest szybkie i potężne: „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12), i ma swój skutek. Każdy powinien upewnić się, że pamięta Słowo Boże: „Tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do mnie bezowocne, zanim wpierv nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa” (Iz 55,11). Koniecznym jest, jak podkreśla Hierarcha, wypróbować mocy słowa Bożego w diabolicznych wojnach.

8. Podsumowanie.

Korzyści wypływające z walki z Diabłem⁶⁹

Biskup Aleksandrii formułuje opinię, że Szatanowi nie przeszkadza to, że walczy z człowiekiem. Ta walka zamienia się z czasem w duchowe korzyści. Jakie są zatem duchowe korzyści, które można uzyskać z diabolicznych wojen? Te wojny, które

⁶⁸ Tamże, s. 183.

⁶⁹ Tamże, s. 185.

pustelnicy prowadzili w odosobnieniu, doświadczali na pustyni, dopóki nie odnaleźli i nie poświęcili się całkowicie miłości Bożej. Pustelnik, po przejściu zwycięsko przez wszystkie podstępny złego Ducha, potrafi skutecznie z nim walczyć.

Pierwszą korzyścią jest pokora. Im poważniejsze i trudniejsze toczą się walki z człowiekiem podczas wojen, tym bardziej Belzebub odczuwa jego słabość, a to kładzie kres dumie penitenta wewnątrz. Staje się on podatny na upadek, zauważa swoją słabą wolę, czuje się omylny i rozpoznaje grzech. Upadły Anioł rzucił wielu zranionych, „bo wielu raniła, strąciła ich wielu – a wszystkich zabiła. Dom jej drogą do Szeolu. Co w podwoje śmierci prowadzi” (Prz 7,26-27)⁷⁰.

Modlitwy i trzymanie się mocno Boga z prośbą o pomoc, to kolejna korzyść: Kiedy osoba odpoczywa, nie szuka boskiej pomocy. Ale, gdy pojawi się potrzeba walki w wojnach, woła do Boga, aby dał jej zwycięstwo nad okrutnym wrogiem. Człowiek, czując się słabym, trzyma się mocno Boga w głębokich modlitwach, mocnych relacjach: „wtedy wezwij mnie w dniu utraty, Ja cię uwolnię, a ty mnie uwielbisz” (Ps 50,15).

Walka duchowa wymaga współczucia dla grzeszników. Kto nie jest kuszony przez Szatana, może być pyszny, ponieważ potępia grzeszników, gdy upadną. Ale jeśli oni walczyli i doświadczali przemocy wroga, trzeba im współczuć i modlić się za nich.

Duchowa walka daje człowiekowi doświadczenie, wyćwiczenie się w walce i nauczenie się, jak przetrwać i zwyciężyć. Grzesznik poznaje intrygi i sztuczki wroga. Zdobywa doświadczenie poprzez wzloty lub upadki. Wiadomo, że każdy sukces musi być poprzedzony egzaminem i każdy kto przejdzie tę próbę, wygrywa. Kustosz relikwii św. Marka odkrywa więc, że każdy, kto walczył w walkach, zdobył doświadczenie. Te duchowe doświadczenia są lekcją dla przewodników, mogących pomagać innym oraz ujawniać im podstępny wroga. Walka z Diabłem może okazać się błogosławieństwem, dzięki któremu człowiek zyskuje wygraną. Prawdziwe są słowa powiedziane przez jednego ze świętych: „Zaden nie będzie ukoronowany, z wyjątkiem tego, który zwycięży, a nikt nie zwycięży z wyjątkiem tego, który walczy” Ludzka wytrzymałość na wojny wroga, walka, nasz opór, wszystko to

⁷⁰ Szenuda III, *Experiences in Life*, London 1997, s. 50-51.

pokazuje miłość do Pana. Za to człowiek będzie nagodzony. Jak powiedział jeden z Ojców: „Korony nie są przyznawane na wojnie tylko żołnierzom, którzy wygrali, ale także tym, którzy zostali zranieni i skrzywdzeni tak długo, dopóki nie poddali się wrogowi i z nim walczyli”⁷¹. Te wojny zawsze dają nam ducha czuwania i gotowość. Uczucie człowieka, w którym toczy się walka, czyni go zawsze gotowym. Wykonuje on wszystkie praktyki duchowe pomagające zwyciężać, takie jak modlitwy, post, pokora i porady duchowe⁷². Ale gdyby było mniej wojen, być może to doprowadziłoby go do duchowego lenistwa. Wojny sprawiają, że jest zawsze gotowy, ostrożny i czujny. Strach przed upadkiem sprawia, że staje się bardziej przygotowany do walki.

Duchowe wojny sprawiają, że śmiertelnik staje się silniejszym. Ten, kto boi się wojny, nie stawia czoła, a jeśli nie podejmuje ryzyka, nie walczy. Osoba, która doświadcza wojen, zyskuje odwagę i śmiałość. Te nagrody, które zyskuje, zachęcają do wejścia w inne wojny, by nie upaść.

Walka z Szatanem jest szkołą wiary. W tych wojnach widzimy, jak Boska Ręka przeszkadza Szatanowi, a jak pomaga człowiekowi i daje zwycięstwo, gromiąc wroga, tak jak to czyni mały Dawid, gdy z mocą podbija Goliata. To daje nam głębokie zaufanie Bożej miłości, opiece i naszej pracy⁷³.

Duchowe wojny wyrażają zasadę dawania Diabłu równych szans. Miał okazję walczyć z całą swoją mocą przeciwko dzieciom Bożym, mówiąc: „Dlaczego Pan ich wynagradza? Gdybym miał jedną szansę, obaliłbym ich”. Tak właśnie postąpił w dniach Hioba, a on to miał okazję; ale Hiob nadal trzymał się mocno swojej uczciwości⁷⁴. Bóg pozwala Kusicielowi walczyć z wierzącymi, ale równocześnie daje moc do podbicia i zhańbienia Diabła. W końcu duchowe wojny otwierają drzwi Niebiańskiego Królestwa przed ludźmi i określają pozycję w nim. Każdy bierze swoją zapłatę według swojej pracy i swojego trudu. Więc wierzący starają się wyrazić swoją miłość do Boga, bo w jaki sposób ujawnia się ich miłość? Niebiańskie Królestwo będzie zdeterminowane

⁷¹ Szenuda III, *Diabolic wars*, s. 187.

⁷² Szenuda III, *Words of Spiritual Benefit*, Cairo 1989, t. I, s. 23-24.

⁷³ T.Y. Malaty, *The Divine Providence*, Alexandria 1990.

⁷⁴ Szenuda III, *Life of Faith*, Cairo 1997, s. 51-52.

przez takie duchowe testy. Bóg będzie z człowiekiem we wszystkich duchowych wojnach i doprowadzi go do triumfu w Nim.

Nota o autorze: Jarosław M. Lipniak: urodzony w 1973 roku w Oławie, prezbiter Diecezji Świdnickiej, doktor habilitowany teologii dogmatycznej, Redaktor Naczelny Międzynarodowego Przeglądu Teologicznego „Communio”, Kierownik Katedry Ekumenizmu i Dialogu Międzykulturowego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, Prezes Dolnośląskiego Instytutu Dialogu i Tolerancji, przedstawiciel Biskupa Świdnickiego do spraw Ekumenizmu i Dialogu Międzyreligijnego.

Bibliografia

- Archbishop Basilios, *Fasting*, w: *The Coptic Encyclopedia*, t. IV, Cairo 1991, kol. 1093a-1097a.
- Bishop Mettaous, *Sacramental Rites in the Coptic Orthodox Church*, Cairo 1997.
- Bousset W., *Antichrist*, London 1896.
- Charlesworth J.H., (red.), *The Old Testament Pseudepigrapha*, t. II, New York 1983.
- Cohn N., *The Pursuit of the Millennium*, London 1957.
- Halkowicz K., *Teologiczno-dogmatyczna ocena sakramentologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, Wrocław 2019 (maszynopis)
- Life of St. Anthony of Egypt*, New York 2016.
- Lipniak J.M., *Szenuda III – papież z Egiptu*, w: *Szenuda III, Święta Dziewica Maryja*, tłum. J.M. Lipniak, Świdnica 2013, s. 36-41.
- Malaty T.Y., *The Book of First Samuel*, Orange – California 2004.
- Malaty T.Y., *Genesis*, New Jersey 1987.
- Malaty T.Y., *Introduction to the Coptic Church*, Alexandria 1993.
- Malaty T.Y., *The Book of Daniel*, Cairo 1997.
- Malaty T.Y., *The Book of First Samuel*, Orange – California 2004.
- Malaty T.Y., *The Book of Revelation*, Alexandria 1996.
- Malaty T.Y., *The Divine Providence*, Alexandria 1990.
- Malaty T.Y., *The Epistle to the Hebrews*, Chicago 1997.
- Malaty T.Y., *Unity of the Church and the Church Sacrament*, Los Angeles 1999.
- Szenuda III, *Calmness*, Cairo 1989.
- Szenuda III, *Comparative Theology*, London 1988.
- Szenuda III, *Discipleship*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *Experiences in Life*, London 1997.
- Szenuda III, *Holy Zeal*, Cairo 1990.
- Szenuda III, *Life of Faith*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *Priesthood*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *Return to God*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *So Many Years with the People's Questions*, t. III, Cairo 1995.
- Szenuda III, *Ten Concepts*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *The Angels*, Cairo 1998.
- Szenuda III, *The Life of Repentance and Purity*, Sydney 1990.
- Szenuda III, *The Spiritual Man*, Sydney 1998.
- Szenuda III, *The Spiritual Ministry*, Cairo 1997.
- Szenuda III, *Words of Spiritual Benefit*, Cairo 1989.
- Szenuda III, *Words of Spiritual Benefit*, Sydney 1989.
- Szenuda III, *Diabolic wars*, Cairo 1989.
- Wissa G., *Flood, Plagues, Wars... and a Loving God?*, Cairo 2015.